



W dniu 17. IX. 1964 r. przybył do Warszawy na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa cesarz Etiopii Haile Selassie. Na warszawskim lotnisku Okęcie cesarza Etiopii witali: Władysław Gomułka, Edward Ochab, Józef Cyrankiewicz, Adam Rapacki, członkowie Rady Państwa i rządu oraz licznie przybyłe delegacje społeczeństwa stolicy. Obecni byli szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce. Na zdjęciu: powitanie na lotnisku. CAF — fot. Dąbrowiecki

Cesarz Etiopii zwiedził Oświęcim i Kraków

KRAKÓW (PAP) — W piątek, w drugim dniu pobytu w Polsce — cesarz Etiopii Haile Selassie I wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedzi Oświęcim i Kraków.

W podróży towarzyszy cesarzowi przewodniczący Rady Państwa PRL Edward Ochab.

Po zwiedzeniu terenu b. obozu hitlerowskiego w Oświęcimiu, cesarz złożył wieniec pod ścianą śmierci przy bloku nr 11, a następnie wpisał się do księgi pamiątkowej.

„Oświęcim to przestroga dla całej ludzkości. Wyrażam głęboką nadzieję, że tak straszne zbrodnie nie będą już nigdy popełnione na ziemi”.

Porozumienie o udziale Jugosławii w pracach RWPG

MOSKWA (PAP) — W czwartek podpisano w Moskwie porozumienie o udziale Jugosławii w pracach niektórych organów Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

W trakcie rokowań, które poprzedziły zawarcie porozumienia, stwierdzono, że dwustronna współpraca gospodarcza między krajami RWPG i Jugosławią wykazała, iż konieczny jest dalszy rozwój i umocnienie więzi gospodarczych między tymi krajami na podstawie wielostronnej, w sprawach będących przedmiotem wzajemnego zainteresowania.

Porozumienie przewiduje, że Jugosławia będzie współpracowała z krajami socjalistycznymi w ramach RWPG na zasadzie równouprawnienia i wzajemnych korzyści w dziedzinie handlu zagranicznego, stosunków walutowo-finansowych, hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, przemysłu maszynowego, chemicznego, w dziedzinie koordynacji badań naukowych i technicznych. Przedstawiciele Jugosławii uczestniczyć będą w pracach stałych komisji i innych organów RWPG, które rozpatrywać będą wspomniane wyżej zagadnienia.

Przedstawiciele Jugosławii obok aktywnej współpracy w konkretnych sprawach we wspomnianych dziedzinach, mogą uczestniczyć w posiedzeniach innych stałych komisji RWPG i organów Rady

Jerzy Morawski ambasadorem PRL w Wielkiej Brytanii

WARSZAWA (PAP) — Rada Państwa mianowała JERZEGO MORAWSKIEGO ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii.

Jerzy Morawski urodził się w 1918 roku w rodzinie robotniczej w Warszawie. Tu kończył szkołę i wyższe studia. Podczas wojny, jako nauczyciel, prowadził tajne komplety nauczania, współredagował „Trybunę Wolności”, należał do Armii Ludowej. Po wyzwoleniu był dziennikarzem, pracował w organizacjach młodzieżowych, a następnie w różnych instancjach partyjnych oraz na kierowniczych stanowiskach w Komitecie Centralnym PZPR. Od 1945 r. posł na Sejm. Od 1959 r. zajmował stanowisko wiceprzewodniczącego Izby Kontroli. Członek PZPR.

24 GODZ. NA ŚWIECIE

● NOWY JORK. Wybitny amerykański działacz społeczny Cyrus Eaton oświadczył w rozmowie z korespondentem TASS, iż poprawa stosunków między USA i Związkiem Radzieckim ma nadzwyczaj wielkie znaczenie dla przyszłości całego świata. USA i Związek Radziecki to dwa największe państwa na kuli ziemskiej i pokój oraz pomyślność ludzkości zależą od dobrych stosunków między nimi — oświadczył on.

● HAGA. Społeczeństwo Rotterdamu wystąpiło z protestem przeciwko decyzji władz miejskich przeprowadzenia poczynając od 21 bm. tzw. „Tygodnia niemieckiego”. W Rotterdamie odbył się wiec na znak protestu, w którym wzięli udział byli bojownicy ruchu oporu oraz członkowie ruchu obrońców pokoju.

● NOWY JORK. Huragan „Gladys” przesunął się nad Oceanu Atlantyckiego w kierunku amerykańskiego kontynentu i zagraża stanowi Florydy. Tajfun przesunął się ta sama drogą, jaka przebiegał przed kilkunastu dniami tajfun „Dora”. Na przylądku Kennedy’ego ogłoszono ponownie stan alarmowy.

● LONDYN. W piątek rozpoczęło się w stolicy Kenii, Nairobi pierwsze posiedzenie specjalnej komisji powołanej przez Organizację Jedności Afrykańskiej dla rozwiązywania kryzysu kongijskiego. Na posiedzeniu obecny był premier Konga, Czembe.

● NOWY JORK. Rada Bezpieczeństwa kontynuowała debatę na temat przedłużenia mandatu sił ONZ na Cyprze. Przemawiali przedstawiciele W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Turcji i Grecji.

● WIEDEŃ. — W czwartek przybył do pawilonu polskiego na Targach Wiedeńskich prezydent Austrii, dr A. Schaerl. Dostojnego gościa powitał minister Handlu Zagranicznego prof. W. Trampczyński. Obecny był ambasador PRL w Wiedniu, J. Roszak.

● MOSKWA. Prezydent Indii, Sarvepalli Radhakrishnan, otrzymał 17 bm. tytuł doktora honoris causa nauk filozoficznych Uniwersytetu Moskiewskiego.

● PARYŻ. W czwartek odbyło się w Paryżu kolejne spotkanie premiera Laosu i przywódcy neutralistów, księcia Souvanna Phoumy z przywódcą ugrupowania lewicowego, księciem Souphanouvongiem.

Agencja Reutera pisze, iż prowadzone w ciągu 3 tygodni rozmowy książąt laotańskich, nie przyniosły sukcesu.

GAZETA BIAŁOSTOCKA MAGAZYN

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 224 (4084)

19. — 20. IX. 1964 r.

Cena 70 gr

Sejm polskich pisarzy obraduje w Lublinie

Na Zjazd przybył I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka

LUBLIN (PAP) — 18 bm. w Lublinie rozpoczął obrady XIV Walny Zjazd Związku Literatów Polskich. Każdy zjazd pisarzy stanowi ważne wydarzenie w życiu kulturalnym naszego kraju. Obecny — zbiegający się z 20-leciem Polski Ludowej, ma szczególnie uroczysty charakter. Przed 20 laty w wyzwolonym Lublinie odbyło się pierwsze spotkanie pisarzy polskich.

XIV Zjazd ZLP zbiega się ponadto z ważnymi jubileuszami naszej literatury: obchodami setnej rocznicy urodzin Stefana Żeromskiego, 25 rocznicy śmierci Józefa Czechowicza oraz 30-leciem lubelskiego pisma społeczno-literackiego „Kamena”.

Stolica Lubelszczyzny gości w swych murach 100 delegatów reprezentujących wszystkie ośrodki literackie kraju.

Na Zjazd przybyli: I sekretarz KC PZPR — WŁADYSŁAW GOMUŁKA i członek Biura Politycznego KC PZPR, ZENON KLISZKO. Obecni są także: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — WINCENTY KRAJSKO, minister Kultury i Sztuki — TADEUSZ GALINSKI, sekretarz CRZZ — CZESŁAW WISNIEWSKI.

W Zjeździe polskich pisarzy biorą udział ich koledzy po piórze z bratnich krajów socjalistycznych — BULGARII, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWII, MONGOLII, NRD, RUMUNII, WEGIER, i ZWIĄZKU RADZIECKIEGO.

Zjazd otwiera o godzinie 10-tej prezes ZLP JAROSŁAW IWASZKIEWICZ witając serdecznie przedstawicieli kierownictwa partyjnego. Pisarze witają długotrwałymi oklaskami Władysława Gomułkę i Zenona Kliszkę.

5 dni Targów Krajowych

POZNAŃ (PAP) — W ciągu 5 dni trwania Targów „Jesień-64” w Poznaniu, zawarto ponad 32 tys. umów na dostawy towarów przemysłowych i spożywczych, wartości 11 mld 70 mln zł.

Targi zwiedziło dotychczas ponad 86 tysięcy osób z całej Polski.

Przewodnictwo obrad obejmuje JULIAN PRZYBOS, który przed 20-tu laty właśnie w Lublinie został wybrany pierwszym po wojnie prezesem Związku Literatów Polskich.

Minutą ciszy zebrani uczcili pamięć zmarłych w ostatnich latach pisarzy — Marcjanny Fornalskiej, Poli Gojawczyńskiej, Gustawa Morcinka, Stanisława Piętaka, Aliny Swiderskiej, Teofila Wojeńskiego i innych.

Następnie w imieniu władz i społeczeństwa Lubelszczyzny wita uczestników Zjazdu WŁADYSŁAW KOZDRA.

Głos zabiera prezes ZLP, JAROSŁAW IWASZKIEWICZ, wygłaszając referat poświęcony roli pisarzy w rewolucji kulturalnej i działalności ZLP.

Po referacie prezesa ZLP przemówienie wygłosił WŁADYSŁAW GOMUŁKA. Przemówienie I sekretarza KC PZPR zgromadzeni pisarze przyjęli gorącymi oklaskami. (tekst przemówienia Wł. Gomułki zamieszczamy na str. 3 i 4).

Na Zjeździe zostanie wygłoszonych 8 referatów: sprawozdanie prezesa ZLP JAROSŁAWA IWASZKIEWICZA, referat WŁODZIMIERZA MACIAGA poświęcony prozie 20-lecia, RYSZARDA MATUSZEWSKIEGO — poezji, EDWARDA CSATO — dramatowi, KRYSZYNY KULICZKOWSKIEJ — literaturze młodzieżowej, HIERONIMA MICHAŁSKIEGO — krytyce, WŁODZIMIERZA SOKORSKIEGO — literaturze i środkom masowego upowszechniania, jak telewizja, film, radio.

Sprawy kontaktów ZLP z pisarzami zagranicznymi zreferuje ANTONI OLCHA. Delegaci na Zjazd wezmą udział w licznych uroczystościach i spotkaniach autorskich. Złożą także hołd pamięci pomordowanych w hitlerowskim obozie zagłady na Majdanku.

Moskiewskie Forum

Młodzieży

Wiec solidarności z narodami Ameryki Łacińskiej

MOSKWA (PAP) — Plenarne posiedzenie Światowego Forum Młodzieży rozpoczęło w piątek rano w Sali Kolumnowej Domu Związków w Moskwie pod przewodnictwem delegata Gwatemali, Mario PRADO.

Pierwszy z 17 referatów, które figurowały na porządku dziennym piątkowego posiedzenia, wygłosiła NGUYEN THI BINH, delegatka Wietnamu południowego.

Uczestnicy Moskiewskiego Forum Młodzieży oraz mieszkańcy stolicy ZSRR zgromadzili się w czwartek na wielkim wiecu solidarności z narodami Ameryki Łacińskiej. Na wiecu przemawiali przedstawiciele Kuby, Brazylii, Czechosłowacji, Związku Radzieckiego, Włoch, Indii i wielu innych krajów.

Spotkanie Rusk — Dobrynin

WASZYNGTON (PAP) — Sekretarz Stanu USA DEAN RUSK spotkał się w czwartek w Waszyngtonie z ambasadorem ZSRR w USA, ANATOLEM DOBRYNINEM. W czasie 2-godzinnego spotkania omówiono szereg spraw interesujących oba kraje.

Kanał Sueski zablokowany

KAIR (PAP) — Zdążający do Bombaju z ładunkiem pszenicy amerykański statek „Penn Carrier” osiadł w czwartek na dnie w Kanaale Sueskim. Władze kanału podały do wiadomości, że konwoje statków nie będą mogły przepływać przez kanał w ciągu 12 godzin.



Widziany ze szczytu jednego z wieżowców Białostok prezentuje się wcale okazale.

Fot. Z. K.

Z pobytu cesarza Etiopii w Polsce

Uroczystość dekoracji w Belwederze

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab rewidował w czwartek cesarza Etiopii Haile Selassie I w jego warszawskiej rezydencji w Pałacu Wilanowskim. Przewodniczącemu Rady Państwa towarzyszyli sekretarz Rady Państwa Julian Horodecki i dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — amb. Edward Bartol.

Z Konga

PARYŻ (PAP) — Sztab armii kongijskiej w Elisabethville ogłosił komunikat o zdobyciu miasta KONGOLO w prowincji północna Katanga.

PARYŻ (PAP) — Według relacji AFP CZOMBE oświadczył miał na konferencji prasowej w Leopoldville, że biali najeźdźcy, którzy przebywają obecnie w Kongu, odesłani zostaną do krajów, z których przybyli.

Czcombe, oświadczył także, że nie zamierza dyskutować z przedstawicielami powstańców, gdyż uważa ich za „ludzi wyjętych spod prawa”.

Trzeci dzień obrad Kongresu Chemików

★ 170 referatów naukowych
★ Chemia w świecie — trochę liczb

WARSZAWA (PAP) — Ponad 170 referatów w 14 specjalistycznych zespołach naukowych wystąpiło przedstawić różnym krajów w dziedzinie piątkowych obrad XXXV Międzynarodowego Kongresu Chemii Przemysłowej.

Ze szczególnym zainteresowaniem oczekiwano było wystąpienia wybitnego polskiego chemika, profesora Politechniki Warszawskiej, Stanisława Bretznera, który na temat nowych metod otrzymywania siarki oraz referatu C. W. Jakubowskiego (ZSRR) o tworzących polinywłókna.

W 3 dniu obrad odbyły się również dwa posiedzenia plenarne, na których prof. H. Klare (NRD) omówił postępy badań w dziedzinie wiskien chemicznych, a prof. H. Topsoe (Dania) — badania w zakresie syntez amoniaku.

Wzrost rangi produkcji chemicznej w najbardziej rozwiniętych krajach świata ilustrują liczby. Wydobycie ropy naftowej — podstawowego surowca chemicznego — wyniosło w 1962 r. 38,1 mln ton, w ZSRR — 18,2 mln ton, znacznie nie także wzrosło w krajach arabskich i Wenezueli.

Świat wyprodukował w 1962 r. 65,1 mln ton kwasu siarkowego, tj. 2 razy więcej niż w 1950 r. Nawozów azotowych wytworzono 10,6 mln ton (2,6 raza więcej), wiskien syntetycznych i przedży syntetycznego jedwabiu 2,2 mln ton, tj. kilka razy więcej niż w roku 1950.

Świat wyprodukował w 1962 r. 65,1 mln ton kwasu siarkowego, tj. 2 razy więcej niż w 1950 r. Nawozów azotowych wytworzono 10,6 mln ton (2,6 raza więcej), wiskien syntetycznych i przedży syntetycznego jedwabiu 2,2 mln ton, tj. kilka razy więcej niż w roku 1950.

Świat wyprodukował w 1962 r. 65,1 mln ton kwasu siarkowego, tj. 2 razy więcej niż w 1950 r. Nawozów azotowych wytworzono 10,6 mln ton (2,6 raza więcej), wiskien syntetycznych i przedży syntetycznego jedwabiu 2,2 mln ton, tj. kilka razy więcej niż w roku 1950.

Świat wyprodukował w 1962 r. 65,1 mln ton kwasu siarkowego, tj. 2 razy więcej niż w 1950 r. Nawozów azotowych wytworzono 10,6 mln ton (2,6 raza więcej), wiskien syntetycznych i przedży syntetycznego jedwabiu 2,2 mln ton, tj. kilka razy więcej niż w roku 1950.

Świat wyprodukował w 1962 r. 65,1 mln ton kwasu siarkowego, tj. 2 razy więcej niż w 1950 r. Nawozów azotowych wytworzono 10,6 mln ton (2,6 raza więcej), wiskien syntetycznych i przedży syntetycznego jedwabiu 2,2 mln ton, tj. kilka razy więcej niż w roku 1950.

Świat wyprodukował w 1962 r. 65,1 mln ton kwasu siarkowego, tj. 2 razy więcej niż w 1950 r. Nawozów azotowych wytworzono 10,6 mln ton (2,6 raza więcej), wiskien syntetycznych i przedży syntetycznego jedwabiu 2,2 mln ton, tj. kilka razy więcej niż w roku 1950.

Świat wyprodukował w 1962 r. 65,1 mln ton kwasu siarkowego, tj. 2 razy więcej niż w 1950 r. Nawozów azotowych wytworzono 10,6 mln ton (2,6 raza więcej), wiskien syntetycznych i przedży syntetycznego jedwabiu 2,2 mln ton, tj. kilka razy więcej niż w roku 1950.

Świat wyprodukował w 1962 r. 65,1 mln ton kwasu siarkowego, tj. 2 razy więcej niż w 1950 r. Nawozów azotowych wytworzono 10,6 mln ton (2,6 raza więcej), wiskien syntetycznych i przedży syntetycznego jedwabiu 2,2 mln ton, tj. kilka razy więcej niż w roku 1950.

Świat wyprodukował w 1962 r. 65,1 mln ton kwasu siarkowego, tj. 2 razy więcej niż w 1950 r. Nawozów azotowych wytworzono 10,6 mln ton (2,6 raza więcej), wiskien syntetycznych i przedży syntetycznego jedwabiu 2,2 mln ton, tj. kilka razy więcej niż w roku 1950.

Świat wyprodukował w 1962 r. 65,1 mln ton kwasu siarkowego, tj. 2 razy więcej niż w 1950 r. Nawozów azotowych wytworzono 10,6 mln ton (2,6 raza więcej), wiskien syntetycznych i przedży syntetycznego jedwabiu 2,2 mln ton, tj. kilka razy więcej niż w roku 1950.

Sejm polskich pisarzy

Referat sprawozdawczy J. Iwaszkiewicza

LUBLIN (PAP) — Na wstępie Jarosław IWASZKIEWICZ przypomniał najważniejsze wydarzenia pierwszych lat po wyzwoleniu, kiedy wraz z odrodzonym państwem polską przeżywała renesans nasza literatura.

Ruszą nowe obiekty w plockim kombinacie

WARSZAWA (PAP) — W plockim kombinacie rafinerii — petrochemicznym uruchomiono nowy obiekt produkcyjny — dział etylizacji benzyny. Wszystkie urządzenia pracują w nim bez zarzutu. W piątek odszedł z Plocka pierwszy, kilkusetonowy, transport benzyny etylizowanej.

Rozpoczęła się „Warszawska Jesień”

WARSZAWA (PAP) — W piątek wieczorem w sali Filharmonii Narodowej rozpoczął się VIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”.

W ciągu 10 dni warszawska publiczność oraz goście z 20 krajów wysłuchają blisko 90 utworów, skomponowanych przez autorów z 16 krajów europejskich i innych kontynentów.

Przedzimowa wędrówka ptaków

KIELCE (PAP) — Rozpętały się już przedzimowe wędrówki ptaków. W czwartek nad południowymi rejonami Kielecczyzny przelatywały klucze dzikich gęsi ciągnące z północy na południe.

Kilka dni temu nad środkową Wisłę przyleciały mewy-śmieszki. Ptaki przebywały na rozległych wyspach, które utworzyły się na rzecz z powodu niskiego stanu wody.

Pojednawczy gest Turcji

LONDYN (PAP) — Jak donoszą agencje zachodnie, tureckie ministerstwo spraw wewnętrznych poinformowało ambasadora Grecji w Ankarze, iż „aby nie zakłócać radośnej atmosfery w związku z rocznicą 100-letniej urodziny króla greckiego Konstantyna”, postanowiono odroczyć termin wysiedlenia 1.800 Greków, którzy mieli opuszczać Turcję w tym tygodniu.

LONDYN (PAP) — W piątek rano odbył się w Atenach ślub 24-letniego króla Grecji KONSTANTYNA z 18-letnią księżniczką duńską ANNA MARIA. Na ślub przybyli liczni członkowie rodzin królewskich, przedstawiciele rządów i wielu zaproszonych gości.

Wyścig z czasem

NOVY JORK (PAP) — 24-letnia murzynka, Amelia Hutson, matka 6-za dzieci, oczekuje w jednym ze szpitali w Filadelfii na pewną ilość krwi, która ma być przesłana z Johannesburga.

W Republice Południowo-Afrykańskiej, Królowa uratowała życie pani Hutson i jej nienarodzonego jeszcze dziecka, które przyszło ma na świat 23 września.

Dotychczas stwierdzono, że podobna grupa krwi ma jedynie Josephine Shabalala z Johannesburga oraz Lydia Santiago, puertorińska z pochodzenia, mieszkająca w Nowym Jorku.

Lekarze opiekujący się panią Hutson obawiają się, że krew nie zdąży przybyć na czas z Johannesburga ze względu na dużą odległość, a także na niezbędne formalności celne. Krew musi być dociągana przez cały dzień dziecka. W wypadku ostatecznej konieczności dającą krew będzie Lydia Santiago z Nowego Jorku.

Lekarze opiekujący się panią Hutson obawiają się, że krew nie zdąży przybyć na czas z Johannesburga ze względu na dużą odległość, a także na niezbędne formalności celne. Krew musi być dociągana przez cały dzień dziecka. W wypadku ostatecznej konieczności dającą krew będzie Lydia Santiago z Nowego Jorku.

Lekarze opiekujący się panią Hutson obawiają się, że krew nie zdąży przybyć na czas z Johannesburga ze względu na dużą odległość, a także na niezbędne formalności celne. Krew musi być dociągana przez cały dzień dziecka. W wypadku ostatecznej konieczności dającą krew będzie Lydia Santiago z Nowego Jorku.

Lekarze opiekujący się panią Hutson obawiają się, że krew nie zdąży przybyć na czas z Johannesburga ze względu na dużą odległość, a także na niezbędne formalności celne. Krew musi być dociągana przez cały dzień dziecka. W wypadku ostatecznej konieczności dającą krew będzie Lydia Santiago z Nowego Jorku.

Lekarze opiekujący się panią Hutson obawiają się, że krew nie zdąży przybyć na czas z Johannesburga ze względu na dużą odległość, a także na niezbędne formalności celne. Krew musi być dociągana przez cały dzień dziecka. W wypadku ostatecznej konieczności dającą krew będzie Lydia Santiago z Nowego Jorku.

Lekarze opiekujący się panią Hutson obawiają się, że krew nie zdąży przybyć na czas z Johannesburga ze względu na dużą odległość, a także na niezbędne formalności celne. Krew musi być dociągana przez cały dzień dziecka. W wypadku ostatecznej konieczności dającą krew będzie Lydia Santiago z Nowego Jorku.

W dalszym ciągu referatu Jarosław IWASZKIEWICZ omawia szereg spraw organizacyjnych i informuje o realizacji postulatów zgłoszonych na ostatnim zjeździe w 1962 r. Wnioski te dotyczyły m. in. sprawy miesięcznika, poświęconego poezji, zwiększenie liczby tytułów i przydziału papieru na wydawnictwa z dziedziny literatury pięknej, powołania specjalnej komisji zawiązowej d/s wydawniczych, roztoczenia opieki nad młodzieżą literacką. Wszystkie te wnioski zostały już — bądź to załatwione, bądź też są w trakcie załatwiania. Jeżeli chodzi o sytuację materialną pisarzy to mówimy wymieniając konwencje autorską, fundusz literatury oraz sprawę emerytury. Omawiając te sprawy, Jarosław IWASZKIEWICZ, przypomniał, że były one przedmiotem rozmów z członkami kierownictwa partii i rządu.

Jest jeszcze zrozumią — podkreślił prezes ZLP — że wymienione wyżej sprawy nie były jedynymi, które absorbowali zarządy i członkowie związku.

Wiele miejsca w swoim referacie poświęcił Jarosław IWASZKIEWICZ problemom polityki wydawniczej, przypominając, że zarząd główny ZLP starał się o zapewnienie środowiskom twórczym maksymalnego wpływu na plany wydawnicze. Związek wpływał także i na samą twórczość pisarzy.

Następnie prezes ZLP mówił o roli i zadaniach komisji działających przy Zarządzie Głównym ZLP — dokumentacyjnej, interwencyjnej i wydawniczej. Przy tej okazji poruszone zostały w referacie sprawy stosunków z Urzędem Kontroli Pras. Komisja wydawnicza podejmuje szereg inicjatyw zmierzających do przyspieszenia w Ministerstwie Kultury i Sztuki najistotniejszych problemów dotyczących sytuacji wydawniczej. Komisja przedłożyła ministrowi najważniejsze postulaty pisarzy. Materiał dostarczony przez komisję przyczynił się w niemałym stopniu do zwiększenia ilości papieru na wydawnictwa z dziedziny literatury pięknej.

Osobny rozdział referatu dotyczy realizacji międzynarodowych umów kulturalnych oraz kontaktów pisarzy polskich z pisarzami zagranicznymi. Prezes ZLP informuje m. in. że w roku

Jugosławi współpracuje z RWPG

MOSKWA (PAP) — Po podpisaniu porozumienia między RWPG a Jugosławią, charge d'affaires SRFR w Moskwie F. GORSKI oświadczył, iż zawarcie tego porozumienia przyniesie owoce w długim okresie. Wiele wieloletniej i owocnej dwustronnej współpracy gospodarczej między Jugosławią i krajami członkowskimi RWPG.

Przedstawiciel Jugosławii wypowiedział się za rozwojem współpracy gospodarczej ze wszystkimi krajami, a zwłaszcza z krajami socjalistycznymi.

W imieniu RWPG przemawiał sekretarz Rady, N. FADDEJEW.

Podkreślił on, że porozumienie o współpracy między krajami członkowskimi RWPG i Jugosławią obejmuje bardzo szeroki krąg zagadnień, przy czym zakres tych spraw stał się rozszerzał.

W imieniu RWPG przemawiał sekretarz Rady, N. FADDEJEW.

Podkreślił on, że porozumienie o współpracy między krajami członkowskimi RWPG i Jugosławią obejmuje bardzo szeroki krąg zagadnień, przy czym zakres tych spraw stał się rozszerzał.

W imieniu RWPG przemawiał sekretarz Rady, N. FADDEJEW.

Podkreślił on, że porozumienie o współpracy między krajami członkowskimi RWPG i Jugosławią obejmuje bardzo szeroki krąg zagadnień, przy czym zakres tych spraw stał się rozszerzał.

W imieniu RWPG przemawiał sekretarz Rady, N. FADDEJEW.

Podkreślił on, że porozumienie o współpracy między krajami członkowskimi RWPG i Jugosławią obejmuje bardzo szeroki krąg zagadnień, przy czym zakres tych spraw stał się rozszerzał.

W imieniu RWPG przemawiał sekretarz Rady, N. FADDEJEW.

Podkreślił on, że porozumienie o współpracy między krajami członkowskimi RWPG i Jugosławią obejmuje bardzo szeroki krąg zagadnień, przy czym zakres tych spraw stał się rozszerzał.

W imieniu RWPG przemawiał sekretarz Rady, N. FADDEJEW.

Podkreślił on, że porozumienie o współpracy między krajami członkowskimi RWPG i Jugosławią obejmuje bardzo szeroki krąg zagadnień, przy czym zakres tych spraw stał się rozszerzał.

W imieniu RWPG przemawiał sekretarz Rady, N. FADDEJEW.

Podkreślił on, że porozumienie o współpracy między krajami członkowskimi RWPG i Jugosławią obejmuje bardzo szeroki krąg zagadnień, przy czym zakres tych spraw stał się rozszerzał.

Przemówienie Władysława Gomułki na XIV Zjeździe Związku Literatów Polskich

SZANOWNI DELEGACI!

Pozwólcie, że na wstępie złożę podziękowanie zarządowi waszego związku za zaproszenie na Zjazd, za umożliwienie mi wzięcia udziału w waszych obradach. Pragnę przede wszystkim przekazać wam, jako reprezentacji ogółu polskich literatów, serdeczne pozdrowienia w imieniu Komitetu Centralnego naszej partii oraz w imieniu własnym.

Obecny nasz Zjazd jubileuszowy w Lublinie, w mieście, w którym startowała do życia odrodzona Polska, przynajmniej w naszej pamięci ten czas, gdy postępowe piśarstwo polskie, wierne swej tradycji i postępowemu, opowiadało się po stronie ludu pracującego, po stronie demokracji socjalistycznej, stała się współzastępnikiem budowy Polski w jej nowym kształcie społecznym i narodowym, w jej nowych, sprawiedliwych granicach.

Ludzie półra stały się współzastępnikami tej budowy i przebudowy we właściwej wam dziedzinie działalności, w sferze życia duchowego, którego delikatna materia trudniej poddaje się przemianom, niż ekonomiczno-techniczna baza życia społecznego. Rewolucja socjalistyczna głęboko przeobraziła nasz kraj, naszą strukturę społeczną, naszą gospodarkę, gospodarstwo i życie codzienne, wybitnie pomogła w tym wieloletnia i owocna dwustronna współpraca gospodarcza między Jugosławią i krajami członkowskimi RWPG.

Przedstawiciel Jugosławii wypowiedział się za rozwojem współpracy gospodarczej ze wszystkimi krajami, a zwłaszcza z krajami socjalistycznymi.

W imieniu RWPG przemawiał sekretarz Rady, N. FADDEJEW.

Podkreślił on, że porozumienie o współpracy między krajami członkowskimi RWPG i Jugosławią obejmuje bardzo szeroki krąg zagadnień, przy czym zakres tych spraw stał się rozszerzał.

W imieniu RWPG przemawiał sekretarz Rady, N. FADDEJEW.

Podkreślił on, że porozumienie o współpracy między krajami członkowskimi RWPG i Jugosławią obejmuje bardzo szeroki krąg zagadnień, przy czym zakres tych spraw stał się rozszerzał.

W imieniu RWPG przemawiał sekretarz Rady, N. FADDEJEW.

Podkreślił on, że porozumienie o współpracy między krajami członkowskimi RWPG i Jugosławią obejmuje bardzo szeroki krąg zagadnień, przy czym zakres tych spraw stał się rozszerzał.

W imieniu RWPG przemawiał sekretarz Rady, N. FADDEJEW.

Podkreślił on, że porozumienie o współpracy między krajami członkowskimi RWPG i Jugosławią obejmuje bardzo szeroki krąg zagadnień, przy czym zakres tych spraw stał się rozszerzał.

W imieniu RWPG przemawiał sekretarz Rady, N. FADDEJEW.

Podkreślił on, że porozumienie o współpracy między krajami członkowskimi RWPG i Jugosławią obejmuje bardzo szeroki krąg zagadnień, przy czym zakres tych spraw stał się rozszerzał.

W imieniu RWPG przemawiał sekretarz Rady, N. FADDEJEW.

Podkreślił on, że porozumienie o współpracy między krajami członkowskimi RWPG i Jugosławią obejmuje bardzo szeroki krąg zagadnień, przy czym zakres tych spraw stał się rozszerzał.

W imieniu RWPG przemawiał sekretarz Rady, N. FADDEJEW.

Podkreślił on, że porozumienie o współpracy między krajami członkowskimi RWPG i Jugosławią obejmuje bardzo szeroki krąg zagadnień, przy czym zakres tych spraw stał się rozszerzał.

W imieniu RWPG przemawiał sekretarz Rady, N. FADDEJEW.

Podkreślił on, że porozumienie o współpracy między krajami członkowskimi RWPG i Jugosławią obejmuje bardzo szeroki krąg zagadnień, przy czym zakres tych spraw stał się rozszerzał.

moralne i artystyczne, które przez swą twórczość przekazuje do upowszechnienia. Waga tej odpowiedzialności określana jest nieporównanie szerszym zasięgiem życia kulturalnego, niż nośnością, jaką naciągają dzieła twórczości masowej czytelników, radio, film i telewizja, a także i przede wszystkim cechująca nasze czasy skalą przeobrażeń w życiu i świadomości społeczeństwa polskiego.

Lansowana, może pod wpływem stosunków w krajach kapitalistycznego Zachodu, teza o obniżeniu społecznej rangi pisarza nie odpowiada naszej rzeczywistości. Lecz nawet w naszej socjalistycznej rzeczywistości rangi tej nie sposób — zadekretować z góry. Może ją podnieść tylko sam pisarz, swoją twórczością, swoim talentem, swoim głębokim wglądem w zbiorową duszę i przeżycia narodu budującego nową rzeczywistość, swoim wnikiem w najistotniejszą treść naszych czasów.

Dzieło podjęte przez naszą partię, przez wszystkie siły postępowe i patriotyczne w naszym kraju, dzieło budowy Polski socjalistycznej, jest organicznie splecione z przeobrażeniami duchowymi, z wytworowaniem nowej świadomości i etyki, nowego światopoglądu, obyczajów, nowych stosunków między ludźmi, nowego stylu życia — a zatem nowej kultury. I tak, jak w sferze społeczno-gospodarczej czy politycznej musimy przesydlać, co przeżyte i zafasowane, to co hamuje i przeciwdziała postępowym przeobrażeniom kraju, tak i w sferze świadomości społecznej, w codziennych stosunkach międzyludzkich nowe rodzi się w walce ze starym. Nowy typ człowieka powstaje w uciążliwym i bezustannym zmaganiu z odziedziczonymi uprzedzeniami, przyzwyczajeniami, z nawykami burżuazyjnego myślenia i ciasnego egoizmu, z indywidualizmem i sokobstwem drobnego posiadacza, a także w walce z presją obecnego ideału i wrogiego świata kapitalistycznego.

Ta walka o ukształtowanie socjalistycznego oblicza duchowego narodu, nowej moralności i świadomości człowieka w Polsce bynajmniej nie jest łatwa, jest bardziej złożona, bardziej skomplikowana i wielostronna, niż budowa wielkich kombinatów przemysłowych, a jest z pewnością równie konieczna i dla ułtwierzenia ich budowy.

Wielu mamy złudzeń, że wykarcanie postępowości starych stosunków społecznych, usunięcie mieszczańskiego balastu ze świadomości milionów ludzi może być dokonane w krótkim czasie. Proces ten toczy się i będzie przebiegał w tempie wybitnie słabszym, niż budowa materialnej bazy socjalizmu, która go warunkuje.

Revolucja socjalistyczna, która upowszechnia narzędzia i środki produkcji — znajduje rację powołanie poparcie milionów ludzi pracy i akceptację narodu. Upowszechnia bazy socjalistycznej, w tym zakresie socjalistycznej garstki posiadaczy. Rewolucja kulturalna, ta integralna część rewolucji socjalistycznej ogarnia inne dziedziny życia, odbywa się na innym polu i przebiega zgoła inaczej. Jej zadaniem jest ukształtowanie nowej świadomości, nowej moralności, nowej etyki, nowych stosunków międzyludzkich.

Socjalistyczna rewolucja kulturalna, stanowiąc główny front walki ideologicznej, uderza w szeroki system obcych socjalizmowi poglądów, wpojonych społeczeństwu przez dawne rządy klasy posiadającej i ukształtowanych przez całą tradycję poprzedzających socjalizm ustrojów społecznych. Front walki rewolucji kulturalnej rozciąga się więc na całe społeczeństwo, walka nowego ze starym rozgrywa się w duszy każdego nieomal człowieka i tylko w długim procesie ewolucji, zanikać będzie coraz szerzej, aż w pełni zaniknie obcy socjalizmowi produkt minionych wieków obciążający świadomość naszego, budującego socjalizm społeczeństwa. Proces ten może się odbywać tylko na bazie stałego rozwoju materialnych sił wytwórczych kraju warunkujących i potęgujących rozwój rewolucji kulturalnej.

Celem socjalizmu jest wyzwolenie człowieka, stworzenie warunków umożliwiających pełny rozwój jego osobowości. Jesteśmy dopiero na początku tej drogi, kraj nasz znajduje się w pierwszej fazie budowy socjalizmu, w więc w radzieckiej klasie posiadającej nie może jeszcze zruć z siebie wszystkich właściwości kapitalizmu. Tym większe znaczenia nabiera nie tylko stworzenie materialnych warunków dobrobytu, lecz wykształcanie, w skali masowej świadomości socjalistycznej, poczucia odpowiedzialności i odpowiedzialności za wspólne dobro, podniesienie wglądu i kultury codziennego bytowania, rozbuśnianie poczucia wspólnoty, braterstwa i międzynarodowości. Dla kształtowania w tym duchu wyobraźni, uczuć i myśli społeczeństwa literatura może i powinna zdołać niezmierzanie wiele.

Może — gdyż reprezentuje grono ludzi utalentowanych władających potęgą słowa i ożywionych — wierzący w to głęboko — ideałami socjalistycznego humanizmu, poczuciem więzi z tym, co tworzy się w naszym kraju.

Alteż w żadnym okresie naszej przeszłości nie była większa społeczna odpowiedzialność pisarza za te wartości ideowe,

szym kraju. Powinna — gdyż jest to jej powołanie. Literatura oderwana od narodu, od jego wielkich przeżyć i dramatów, od jego wysiłków i zmagających w osamotnieniu, nie pozostawia po sobie dzieła trwałego, że ich Ojczyzna, która była tak bardzo uboga, kiedy ją opuszczali ze ścisłym sercem, by szukać chleba i pracy w świecie, stała się krajem dynamicznego, wszechstronnego rozwoju.

Pytam: w jakiej książce z literatury pięknej można znaleźć te dwa obrazy Polski i te uczucia, które przenikają duszę człowieka, gdy je konfrontuje?

Maria Konopnicka oddała wiernie wyraz swoich uczuć i dole ludu polskiego w poemacie „Pan Balcer w Brazylji”. Stefan Żeromski rysował obraz życia społecznego, szkielet domu i bunt Baryk w „Przedwiośnie”. Społeczeństwo polskie, klasa robotnicza, ludzie pracy codziennej oczekują na kontynuację tego cyklu w naszych czasach, na przepojenie głębią sztuki i realizmu dzieła literatury oddającego całą epopeję 20-letniej pracy i walki nad wzniesieniem gmachu nowej, socjalistycznej Polski, twórczości Władysława Broniewskiego i Leopolda Kruczkowskiego, tradycji układowej i kontynuowaną przez wielu żyjących twórców.

Z największą więzi literatury z narodem powstał dzieło o jego bezprzykładnych cierpieniach i walce w dobie zmagających z hitlerowskim okupantem, o naszej polskiej „drodze przez meł”, o bohaterstwie żołnierza i działacza podziemia, o braterstwie ludzi i narodów w imię godności i wolności. Literatura polskiej przyspadoła w udziale świadczyć o tych „czach bogard” i obnażyć do końca istotę fałszywizmu i ogrom jego zbrodni.

Głęboka więź z nurtem przemian społecznych, wykazała nasza literatura w swych obrazach Polski międzywojennej docierając do sedna krytyki politycznej, moralnej i socjologicznej burżuazji, obnażając socjalistyczne i sanacyjne państwa.

Dala nasza powojenna literatura przełamując wyraz prawom polskiem do Ziemi Zachodniej, Północnych, wkroczyła w problematykę niedogodności, zapominając przez nią części kraju — Śląska i Ziemi Odzyskanej, na których społeczeństwo polskie zamieszkuje się w ciągu ubiegłego XX-lecia.

Wiele uczyniła literatura polska dla odzyskania i wydobycia na światło dzienne rewolucyjnych i postępowych tradycji narodu, dziejowego rodowodu dzisiejszej Polski. Nieraz próbowała też wderać się w utwórach powieściowych, a najczęściej w dobrym raporcie na nowe tereny tematyki bezpośrednio społecznej, omawiając rozmach, ofiarność i bohaterstwo ludzkiej pracy, pracy w służbie społeczności i kraju, w służbie społeczeństwu, w służbie narodu, który budując socjalizm sam przeobrażał się wewnętrznie, przyswoić sobie sposób widzenia świata właściwy nie tylko inteligencji, ale i klasie robotniczej.

Ma także nasza literatura w swym dorobku szereg utworów wykraczających swą tematyką poza rzeczywistość polską i współczesną, głębokoludzkie, dających wyraz uniwersalnemu humanizmowi naszego piśmiennictwa.

Ten dorobek twórczości literackiej Polski Ludowej wywarł bezspornie niemały wpływ na wiele innych dziedzin kultury, na kształtowanie oblicza duchowego naszego społeczeństwa, zdobył szeroki rezonans międzynarodowy — tak w krajach socjalistycznych jak i w krajach kapitalistycznych. Wiele prawdy o naszym kraju i narodzie, zadawał kłam oskarżeniom naszych wrogów o rzekomej jałowości kulturotwórczej socjalizmu.

Czy jednak ów dorobek literatury w ujęciu XX-lecia upowonia nas i was do stwierdzenia, że pisarze polscy sprośili odpowiedzialności, jaką nakłada na nich powołanie twórców kultury, artystów i wychowawców w nowopowstałym społeczeństwie socjalistycznym?

Może słusznie, a może przesadnie kierownictwo naszej partii przywiązuje tak wielką wagę do roli pisarza, do twórczości literackiej, że nie może na to pytanie udzielić jednoznacznej i twierdzącej odpowiedzi. Widzimy, że nasza literatura, a także literatura polska, nie przyszedł odesłanie wielu pisarzy do głównego nurtu życia narodu, od jego gigantycznej pracy, która w ciągu tego XX-lecia przeobraziła do głębi dawne oblicze naszego kraju, życie milionów pracujących oraz oderwanie od tego starcia ideału, moralności i stylu życia, jakie przenika dziś świat cały na tle historycznej realizacji socjalizmu z kapitalizmem, sił pokoleń i postępu z siłami wojny i wsteczniczo.

Od lat, a z każdym rokiem coraz częściej podziwiają Polskę rodzącą, która leży i poszukiwanie za chlebem, zuchom i pracy obcoziem, w ich umysłach, jak na kliszy fotograficznej utrwalił się obraz tej Polski, którą znali przed opuszczeniem jej granic i z nim przyszedł w odwiedziny do swej matki Ojczyzny. Wiem z licznych relacji, że doznają radośnego zawodu. Przekonują

Nie zamierzamy uraszczać, ani wulgaryzować obywateli i roli pisarzy, funkcji społecznej literatury, sprowadzać ją do zadania propagandy politycznej. Wiemy, że literatura taka przestaje być sztuką i zarażenie nie staje się dobrą propagandą. Partia nie potrzebuje pochlebstw, ani lakierowanej rzeczywistości. Partii naszej potrzebna literatura, która by współzastępnikiem w wielkim dziele przetwarzania świadomości człowieka, duszy narodu, madrze i daleko widziała cele socjalizmu, zdobywała i porwała dla nich ludzi. Potrzeba nam literatury i sztuki pokazującej prawdę życia, bogatą i wielostronną, literatury przekształcającej socjalistycznym humanizmem — prawdziwą ideą naszej działalności.

Nie boimy się krytycznego, głębokiego wglądu w rzeczywistość życia kraju i narodu. Bez twórczej krytyki, która prowadzi do lepszego i bardziej skutecznego działania, nie możemy budować socjalizmu, nie możemy wyzwać z pamięci żadnych doświadczeń, nawet najbardziej bolesnych. Ale krytyka chce pełnić pożyteczną funkcję społeczną musi być odpowiedzialna i celna, musi wynikać z głębokiego znawstwa materii społecznej, powinna działać oczyszczająco i twórczo, a nie obezwładniająco i nihilistycznie.

Pragniemy, aby nasza literatura, zgodnie z jej tradycją, w przekładzie na język naszych czasów, wzbogacała życie duchowe narodu, przyspieszała rozwój jego serca, rozszerzała horyzonty myślenia, budowała socjalizm, tworzącą naród coraz bardziej duchowo i społecznie zspolony, zaspodniała ludziom wiarę i nadzieję, a nie krzewiła filozofii rozpaczy, zwątpienia i beznadziei wobec rzekomo ślepego losu zaważała zło odziedziczone z przeszłości, czy też rozdziała w konfliktach teraźniejszości, a nie uśpiła anarzystycznej filozofii o przekleństwie wszelkiej wiary.

Powołaniem naszej literatury jest wprawdanie człowieka poprzez artystyczny obraz losu ludzkiego i przeżyć budowniczym człowieka w krąg tych wielkich konfliktów moralnych, ideowych i społecznych naszych czasów, od których rozstrzygnięcia zależy pokój na ziemi, przekształcenie odkryć i wynalazków ludzkiego geniuszu z narzędzi zagłady w narzędzia postępu siły i wsteczniczo.

Od lat, a z każdym rokiem coraz częściej podziwiają Polskę rodzącą, która leży i poszukiwanie za chlebem, zuchom i pracy obcoziem, w ich umysłach, jak na kliszy fotograficznej utrwalił się obraz tej Polski, którą znali przed opuszczeniem jej granic i z nim przyszedł w odwiedziny do swej matki Ojczyzny. Wiem z licznych relacji, że doznają radośnego zawodu. Przekonują

Może — gdyż reprezentuje grono ludzi utalentowanych władających potęgą słowa i ożywionych — wierzący w to głęboko — ideałami soc

Przedstawiamy stowarzyszenia techniczne

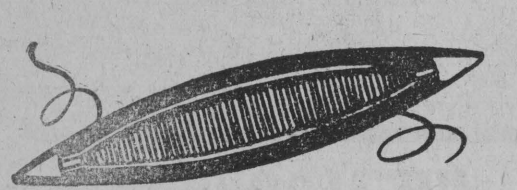
WŁOKIENNICZY ALBO WŁÓKNIARZE

Niedawno zamieścił w „Gazecie” wywiad z prezesem Stowarzyszenia Elektryków Polskich inż. Białkowski, który omówił dorobek białostockich elektryków w minionym XX-leciu. Dziś przedstawiamy następne stowarzyszenie techniczne — Stowarzyszenie Włóknieniczy, działające w ramach Naczelnej Organizacji Technicznej.

Białostocki oddział Stowarzyszenia Włóknieniczy Polskich — mówi prezes SWP — Zdzisław Paryski — istnieje od roku 1949. Obchodzimy więc jubileusz — 15. stolecia. Na początku trz. szaliśmy w swych szeregach ok. 100 członków. Obecnie do stowarzyszenia należy już 475 inżynierów i techników. Zasięgiem swego działania oddziału obejmujemy województwa białostockie i olsztyńskie.

Chyba już te dwie leżby, podane przed chwilą przez pana, świadczy o hołownym wzroście kadry inżyniersko-technicznej w białostockim i olsztyńskim województwie.

Oczywiście. Chciałbym jeszcze wyjaśnić, że początkowo do stowarzyszenia mogli należeć każdy pracownik zatrudniony w



przemysle lekkim. Nie obowiązywał wówczas żaden cenzus wykształcenia. Obecnie do naszego stowarzyszenia — zgodnie ze statutem — mogą należeć tylko inżynierowie i technicy. I druga sprawa — oprócz włóknieniczych grupujemy w stowarzyszeniu także pracowników zatrudnionych w zakładach odzieżowych oraz skórzanych.

Zasadniczą działalność stowarzyszenia koncentruje się w kółach zakładowych.

Tak. Aktualnie mamy 16 kół zakładowych — 10 w województwie białostockim i 6 w województwie olsztyńskim. Najliczniejsze i zarazem najaktywniejsze kółko mamy w Białostockich Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Fastach. Zakres działalności kół zakładowych jest bardzo szeroki, zwłaszcza teraz, kiedy wzrasta ranga fachowców. W poszczególnych kółach istnieją również sekcje specjalistyczne np. przedziałnicze, tkackie, energetyczne, mechaniczne i ekonomiczne. Do najważniejszych zadań kół zakładowych SWP należy: wdrażanie planów produkcyjno-technicznych i realizacja planów produkcyjno-technicznych, pomoc w wprowadzaniu postępu technicznego oraz rozwijaniu racjonalizacji i wynalazczości pracowników, dokonywanie wymiany doświadczeń z innymi zakładami pracy, współpraca z samorządem robotniczym oraz prowadzenie działalności szkoleniowej.

Przedstawiciele naszego stowarzyszenia wchodzi w skład konferencji samorządu robotniczego. To pozwala im aktywnie uczestniczyć w zarządzaniu zakładami pracy oraz w rozwiązywaniu różnych zagadnień produkcyjno-technicznych. Jak układa się współpraca z samorządami robotniczymi?

W każdym samorządzie robotniczym znajdują się przedstawiciele naszego stowarzyszenia. I nie jest to przynależnością formalną. Inżynierowie i technicy biorą aktywny udział w pracach samorządów robotniczych. Potrafią w wielu sprawach przedstawić własne stanowisko. Na przykład w jednym z zakładów przemysłowych kół SWP nie przyjęło propozycji dyrektora do założeń rocznego planu i przedstawiło własne projekty planu, które zostały zatwierdzone przez Konferencję Samorządu Robotniczego.

W białostockich zakładach włóknieniczych znajduje się jeszcze wiele starych urządzeń i maszyn. Stąd chyba wynika duże obowiązki personelu inżyniersko-technicznego w rozwijaniu postępu technicznego?

Owszem, mamy w białostockich zakładach przemysłowych dużo przestarzałych urządzeń i maszyn, ale biedem byłoby nie dostrzegać ogromnych zasobów. Po prostu, że w ostatnich pięciu latach prawie wszystkie nasze zakłady włóknienne i garbarskie otrzymały nowoczesne, pochodzące z importu maszyny. Do produkcji wchodzi nowa, często bardzo trudne asortymenty wyrobów. Przedstawiciele naszego stowarzyszenia aktywnie uczestniczą w krzewieniu myśli technicznej. Kół SWP są opiekunami klubów techniki i racjonalizacji, które mamy we wszystkich zakładach pracy. Stowarzyszenie nasze jest współorganizatorem wspólnie ze związkami zawodowymi doradczymi konkursów na najlepszy klub techniki i racjonalizacji. Właśnie podsumowaliśmy współzawodnictwo za rok ubiegły. Najlepszym okazał się klub tech-

niki i racjonalizacji w Białostockiej Fabryce Pluszu. Dobre rezultaty osiągnęli również kluby istniejące w Białostockich Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Fastach oraz Fabryce Obuwia w Augustowie. Dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej oraz IV Zjazdu partii poszczególne kółka podjęły zobowiązania zmierzające do dalszego rozwinięcia racjonalizacji i wynalazczości pracowników.

Jedną z form współdziałania inżynierów i techników z robotnikami w rozwijaniu myśli wynalazczej są brygady racjonalizatorskie. Może kilka słów na ten temat?

Brygady racjonalizatorskie poświęcamy dużo uwagi. Obecnie mamy 15 takich brygad. Mogą one pochodzić z różnych dziedzin. W Białostockich Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego jedna z brygad racjonalizatorskich rozwiązała kapitalne dla zakładu zagadnienie związane z wprowadzeniem do produkcji zamiast surowców pochodzących z importu, włókna sztucznego. Podobne przykłady mogłobyśmy przytoczyć z innych zakładów. Będziemy się starać w dalszym ciągu tworzyć nowe brygady racjonalizatorskie i rozwijać ich działalność.

To, o czym przed chwilą rozmawialiśmy, dotyczy nie tylko podnoszenia kwalifikacji zawodowych pracowników. Co więcej możemy powiedzieć o działalności szkoleniowej naszego stowarzyszenia? — Na prace szkoleniową kładziemy duży nacisk. Organizujemy kursy, odczyty, prelekcje. Ostatnio np. urządziliśmy kurs mistrzowski, kursy dla energetyków i głównych mechaników zatrudnionych w przemyśle włóknieniczym. Wykładowcami na tych kursach są członkowie naszego stowarzyszenia. Przy aktywnym współdziałaniu inżynierów i techników powstają przy trzech największych zakładach włóknieniczych w naszym województwie technika i zasadnicze szkoły zawodowe. Członkowie naszego stowarzyszenia są w większości wykładowcami na tych szkołach.

Wspominał pan o początku rozmowy o wymianie doświadczeń. To ma na pewno jakiś związek również z podnoszeniem kwalifikacji...

Oczywiście, że tak. Tradycyjnie już urządzamy co kwartał narady przedstawicieli kół zakładowych SWP. Każda taka narada odbywa się w innym zakładzie i połączona jest ze zwiedzaniem tego zakładu, zapoznanie się z jego osiągnięciami i dobrymi doświadczeniami. Ponadto przy zarządzie oddziału stowarzyszenia działają sekcje branżowe, w których inżynierowie i technicy mogą wspólnie rozstrzygać różne zagadnienia produkcyjno-techniczne przenosząc doświadczenia z jednego zakładu do drugiego. Dla przykładu, kół zakładowe SWP przy białostockiej Garbarni aktywnie współpracuje z kółem zakładowym przy Garbarni w Braniewie. Utrzymujemy również stałe kontakty z pokrewnymi zakładami w Łodzi i Instytutem Włóknieniczym oraz laboratoriami branżowymi.

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Wrzesień 1939 r. w malarstwie



NA ZDJĘCIU: Wrzesień 1939 rok, obraz Ostachewicza — robotnicy Woli na barykadzie.

W tym roku szkolnym po raz pierwszy tytułem egzaminu wstępnego w szkole podstawowej jest wykład z historii. Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

Wykład ten ma być wprowadzeniem do historii, a nie tylko wykładem z historii.

CYBERNETYKA WKRAČA DO PEDAGOGIKI

odróżnieniu od zagranicznych elektronowych maszyn uczących, niezwykle kosztownych zarówno w konstrukcji, jak i w eksploatacji.

Maszyna będzie stanowiła jeden z elementów nauczania programowanego. Ten nowy kierunek w pedagogice, najpełniej wyraża przykład. Oto jeden z tematów przerabianych w V klasie na lekcji geografii: pozycja 15 informacji, ustawionych w specjalnej, niemiennym kolejności, stopniowo wprowadzających ucznia w światki i zagadnienia związane z warstwicami, ich cechami, z barwną mapą, poziomem itp. Każda informacja zawiera szczegółowe omówienie pojęć — z rysunkami, mapami itp. oraz zadania kontrolne, dzięki którym uczniowie uczą się i nauczyciel natychmiast orientując się, czy informacje zostały zrozumiane i przyswojone. Wynik końcowy — to opanowanie umiejętności mierzenia i rysowania wysokości powierzchni lądowej oraz odczytywanie map pozycyjnych. W podobny sposób opracowane zostały inne tematy, przez czym niejednokrotnie, na ten sam problem przypadać be-

głoszący, że tak. Tradycyjnie już urządzamy co kwartał narady przedstawicieli kół zakładowych SWP. Każda taka narada odbywa się w innym zakładzie i połączona jest ze zwiedzaniem tego zakładu, zapoznanie się z jego osiągnięciami i dobrymi doświadczeniami. Ponadto przy zarządzie oddziału stowarzyszenia działają sekcje branżowe, w których inżynierowie i technicy mogą wspólnie rozstrzygać różne zagadnienia produkcyjno-techniczne przenosząc doświadczenia z jednego zakładu do drugiego. Dla przykładu, kół zakładowe SWP przy białostockiej Garbarni aktywnie współpracuje z kółem zakładowym przy Garbarni w Braniewie. Utrzymujemy również stałe kontakty z pokrewnymi zakładami w Łodzi i Instytutem Włóknieniczym oraz laboratoriami branżowymi.

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

Rozmawiał
ST. ŚWIERAD

S P O R T

Sukces wioślarzy Elku

W ostatnich dniach wioślarstwo zostało w Warszawie regatą wioślarstwa o puchar Stołecznego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. W zawodach udział wzięły dwie załogi sekcji wioślarstwa przy Klubie Wodnym LOK w Elku. Obie odniosły spory sukces. Czwórka seniorów ze sternikiem w klasie III (Jurewicz, Nowak, Filipowicz, Ciotko, Dudziński) zajęła I miejsce. Również zwycięstwo odnieśli juniorzy. (Lst)

Sejmik turystów zmotoryzowanych

Okręgowa Komisja Turystyki Motorowej PTT-K w Białymstoku organizuje w dniach 26-27 bm. w Tykocinie zakończenie sezonu motorowego. W pierwszym dniu odbędą się sejmiki turystyczne oraz prelekcje na temat zabytków Tykocina. Natomiast w drugim dniu rozegrany zostanie konkurs sprawności (z nagrodami) oraz wyścizka po Tykocinie.

Zgłoszenia do dnia 23 września przyjmują PTT-K Białystok, ul. Lipowa 11. Ilość miejsc ograniczona. (Lst)

Kalendarzyk imprez sportowych

Sobota
Godz. 9 — Hala Jagiellońska — dalszy ciąg Akademickich Mistrzostw Polski w koszykówce kobiet i mężczyzn.

Godz. 15 — Stadion Miejski — zawody lekkoatletyczne i turniej piłki koszykowej w ramach II Wojewódzkiej Spartakiady Zw. Zaw.

Godz. 15 — Boisko Juweni — drużynowy turniej piłki siatkowej kobiet i mężczyzn z mistrzostwo II Wojewódzkiej Spartakiady Zw. Zaw.

Godz. 15 — Boisko na Nowym Mieście — spotkanie piłkarskie o mistrzostwo III ligi Gwardia — Sokół.

Niedziela
Godz. 8 — Hala Jagiellońska — finałowe spotkanie w koszykówce kobiet i mężczyzn o tytuł Akademickich Mistrzostw Polski.

Godz. 18.30 — Koszyczyskie zakłady w Łodzi. Trasa rajdu ul. Wołodyjowskiego — Królów Most — Supraśl — Studzianki — Wasilków — Szoła Obwodowa — Jurowiecka — Warszawa — Nowotki — Wołodyjowskiego. Próby sprawności odbywać się będą na lotnisku Krylany, a odcinki jazdy stypendy, obok skoczni narciarskiej na Nowym Mieście. Udział bierze 45 motocyklistów i 1 zalg samochodowych reprezentujących kluby motorowe Ligi Obrony Kraju. (Hr)

Północ
W niedzielnych spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo III ligi grać będą (godz. 16): Włókniarz — Tur (Stadion Kusocińskiego), Mazur — Husar. Pozostałe mecze ze względu na udział Warmii i Puszcz w centralnej rundzie Pucharu Polski zostały przeniesione. Puszcz Hajnówka zmierzy się na własnym boisku ze Startem Przasnysz (godz. 16) a Warmia Grajewo grać będzie w Warszawie z miejscową Warszawianką. (Lst)

III-LIGOWE TYPY
R. SMOLEŃSKIE

Typuje Ryszard Smoleński z Białegostoku jeden z nielicznych pedagogów bardzo interesujących się piłką nożną.

Włókniarz — Tur. Przekonywając zwycięstwo różnicą 2-3 bramki odniesie Włókniarz.

Mazur — Husar. Wygra Mazur różnicą jednej bramki. Nie wykluczam remisów.

Gwardia — Sokół. Wszystkie trzy możliwości są w tym meczu możliwe. (ko)

Tak jak loty człowieka na orbitę poprzedziły loty zwierząt, tak też wyprawę człowieka na Księżyc poprzedzą eksperymenty ze zwierzętami. Od wyników tej niezbędnej próby biologicznej będzie zależało, czy medycyna wystawi człowieka w podróż do lotu na naturalnego satelitę Ziemi.

W odpowiedzi na inne pytanie, dotyczące podstawowych problemów bioastronautyki, związanych z lotem człowieka na Księżyc, prof. Gazeński stwierdza:

— Spośród wielu zagadnień, stojących przed bioastronautami, zajmującymi się przygotowaniem człowieka do lotu na Księżyc, jest, moim zdaniem, jeden, który zasługuje na szczególną uwagę. Chodzi o to, iż wyprawa na Księżyc jest przedsięwzięciem bardzo kosztownym i skomplikowanym. Trzeba więc z takiej wyprawy uzyskać maksimum informacji, dotyczących reakcji organizmu ludzkiego na warunki lotu kosmicznego, możliwości aktywnego kierowania przebiegiem statkiem, dokonywania wszechstronnych obserwacji naukowych. A moim zdaniem, będą tego mogli dokonać tylko naukowcy, badacze specjalnie przygotowani do takiego lotu. I oni też, jak sądzę, będą kapitanami pierwszych pojazdów. Problemem zaś bioastronautyki jest ich należyte przygotowanie do takiej wyprawy.

Rozmawiał: TEODOR ZUBOWICZ (WIT-AR)

Rozmawiał: TEODOR ZUBOWICZ (WIT-AR)

Rozmawiał: TEODOR ZUBOWICZ (WIT-AR)

Rozmawiał: TEODOR ZUBOWICZ (WIT-AR)

Rozmawiał: TEODOR ZUBOWICZ (WIT-AR)

Rozmawiał: TEODOR ZUBOWICZ (WIT-AR)

Rozmawiał: TEODOR ZUBOWICZ (WIT-AR)

Rozmawiał: TEODOR ZUBOWICZ (WIT-AR)

Rozmawiał: TEODOR ZUBOWICZ (WIT-AR)

Rozmawiał: TEODOR ZUBOWICZ (WIT-AR)

Rozmawiał: TEODOR ZUBOWICZ (WIT-AR)

PRAKOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA PIEKARNI zatrudnił natchmiast Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Baniach Mazurskich, pow. Gołdap. Mieszkanie 1 pokój i kuchnia — zaopiecznia. Zgłoszenia należy kierować pod wskazany adres. k 1149-1

TECHNIKA przemysłu spożywczego, z kulinarną praktyką, na stanowisko majstra zatrudnia od zaraz Białostockie Zakłady Piwowarskie — Słodownicze w Białymstoku — Dojlidach. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 1155-0

PRAKOWNIKÓW UMYSŁOWYCH na stanowiska wagowych, procentnistów i pomocy wagowych — zatrudni Cukrownia „Kętrzyń” w Kętrzyń na terenie rejonów planacyjnych województwa białostockiego i olsztyńskiego. Płace wg IX UZP w przemyśle cukrowniczym.

Podania wraz ze szczegółowym życiorysem należy kierować pod adresem działu kadry Cukrowni „Kętrzyń” w Kętrzyń — do dnia 22.IX.64 r.

Nie otrzymanie odpowiedzi na podanie w ciągu 14 dni od daty wysłania do cukrowni — należy traktować jako odmowne jego załatwienie. k 1144-00

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Wasilkowie zatrudni: SZKŁARZA do punktu usługowego — od zaraz oraz KOWALA — ŚLUSARZA od 15. X. 1964 r. również do punktu usługowego.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze GS w Wasilkowie przy ul. Białostockiej nr 9. k 1143-00

Dyrekcja Technikum Elektrycznego w Białymstoku zatrudni natchmiast na pełnym wymiarze godzin NAUCZYCIELA ZAWODU, mistrza lub technika, radiotechnika. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Technikum ul. Sosnowa 64. k 1155-1

Spółdzielnia Inwalidów Produkcji - Usługowa „ODNOWA”

W BIAŁYMSTOKU, ul. Mickiewicza 32, tel. 36-50 WYKONUJE USŁUGI w zakresie: inżynierowania i porządkowania, składanie akt w instytucjach, przedsiębiorstwach państwowych i spółdzielczych.

Ceny za w/w usługi ustalone są cennikiem PKC — zarządzenie nr 369/61 z dnia 10.X.1961 r. k 1171-00

Wszelkie naprawy maszyn i sprzętu rolniczego oraz urządzeń gospodarstwa domowego

WYKONUJE Spółdzielnia Inwalidów Głuchych im. J. Rogowskiego w Nowosiólkach k/Choroszczy, telefon nr 73-43 Białystok, lub nr 15 Choroszcz. k 1145-1

SPRZEDAMY maszynę parową o mocy 490 KM wraz z generatorem prądu stałego o mocy 360 kW. Informacji udzieli główny mechanik Huty Karol Wałbrzych. k 1149-1

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA
Przyjmę pomoc do dziecka. Warunki dobre. Białystok. Grodzka 12 m. 12. k 1113-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Przyjmę pomoc do dziecka od zaraz. Białystok, ul. Porzeczowa 8 (Antonik), końcowy przystanek „5”. k 1109-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

POSZUKUJEMY LOKALU na punkt skupu skór futerkowych

na terenie miasta Białegostoku, o pow. ok. 80 m kw. Lokal powinien składać się z dwu pomieszczeń oraz mieć oddzielne wejście i możliwość zamknięcia. Czas dzierżawy od 1 listopada 1964 r. do 30 kwietnia 1965 r.

Oferty ustne i pisemne przyjmują Białostockie Przedsiębiorstwo Obrótu Surowcami Włóknieniczymi i Skórzanymi w Białymstoku, ul. Włóknienna 16, tel. 55-11, wewn. 10. Warunki umowy najmu lokalu do uzgodnienia na miejscu. k 1147-1

PRZETARGI

HAJNOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w Hajnowce ogłaszają przetarg na wydobycie z basenu wodnego w Tępczynie, oddalonym od Hajnowki o 12 km, surowca iglastego w ilości ok. 11.000 m sześć, w okresie październik—listopad 1964 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 września 1964 r. o godz. 10 w biurze zakładów w Hajnowce, ul. 1 Maja 47.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Zastręga się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1157-1

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ w SURAZU ogłasza przetarg na budowę budynku gospodarczego o wymiarach 8 m x 4 m z cegły silikatowej oraz śmietnika i ubikacji. Termin wykonania: do dnia 30. XI. 1964 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Informacje oraz ślepe kosztorysy można uzyskać w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Surazie. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 września br.

Zastręga się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1156-1

Wszelkie naprawy maszyn i sprzętu rolniczego oraz urządzeń gospodarstwa domowego

WYKONUJE Spółdzielnia Inwalidów Głuchych im. J. Rogowskiego w Nowosiólkach k/Choroszczy, telefon nr 73-43 Białystok, lub nr 15 Choroszcz. k 1145-1

SPRZEDAMY maszynę parową o mocy 490 KM wraz z generatorem prądu stałego o mocy 360 kW. Informacji udzieli główny mechanik Huty Karol Wałbrzych. k 1149-1

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA
Przyjmę pomoc do dziecka. Warunki dobre. Białystok. Grodzka 12 m. 12. k 1113-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Przyjmę pomoc do dziecka od zaraz. Białystok, ul. Porzeczowa 8 (Antonik), końcowy przystanek „5”. k 1109-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białystok, ul. Warszawska 48 p. 2 (San. Epil.). k 1111-1

Pomoc domowa do dziecka. Zgłoszenia do 15.10.64. Białyst

MC Gazy Nek

FRASZKI

JADZIA JĘDRZEJEWSKA

Grał mój dziadzio,
Będzie mógł
Zagrać z Jadzią
Jeszcze wnuk...

SPRAWIEDLIWOŚĆ

Brał od taty synek baty,
Że używał słówek taty...

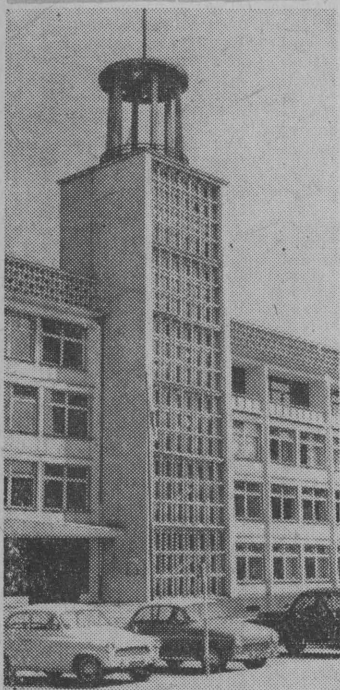
HIPOLIT LISOWSKI

OSTROŻNIE Z POMYSŁAMI

Po wyjściu z urzędu stanu cywilnego nowożeńcy para Chris i Sylvia Graefenowie zapatrzili się w niezbędne wikuały i pachoła poszli do domu. Przechodząc Paradise Road (ulica Raj), pan młody wpadł na pomysł, by tu wychylić po lampkę wina i złożyć wzajemne życzenia. Kiedy już ściskali się z dziełkami w rękach, nadjechała policja, zapakowała oboje do auta i zawiozła do aresztu, skarżąc o pijanstwo na ulicy. Nie pomogły wyjaśnienia. Iżonkowie spędzili noc w odziełkach celach, skąd wyszli dopiero nazajutrz rano, po załadowaniu grzywny (wp)

TYLKO DLA PANÓW

Dopiero niedawno pojawił się w sprzedaży cudownie odmładzający preparat (niestety, kosztujący tylko w ciągu 6-8 godzin), a już ofiarą jego padł młody (24 lata) Szwajcar. Poznał on w pociągu jakąś uroczą panią, zakochał się w niej z miejsca, a po upływie miesiąca poprosił o rękę. Ponieważ narzeczona ofiarowała się sama załatwić formalności związane ze ślubem, młody człowiek wcale nie widział potrzeby swojej przyszłej żony. Nazajutrz po ślubie małżonkowie ze zdumieniem i obrzydzeniem stwierdzili, że jego żona ma twarz pełną fałd i zmarszczek oraz żółte worki pod oczyma. Nie pomogły zapewnienia, że za 10 minut znów będzie wyglądać młodo i ładnie, a 54 lata, to wcale nie starczy wiek. Młodzieniec natychmiast opuścił mieszkanie żony i wystąpił o rozwód. (wp)



Koszalin. Nowy ratusz CAF

Niebezpieczna piosenka

Przewodniczący szwedzkiego stowarzyszenia przeciwników nikotyny wystąpił do rządu z oficjalną prośbą o wycofanie ze sprzedaży i zakaz nadawania przez radio płyty z piosenką „Papierosy”. Motyw: „Szlakier ten jest wysoce szkodliwy i niebezpieczny, gdyż mówi o kojącym i uspokajającym wpływie nikotyny”. (wp)

DLACZEGO?

Amerykańskich psychologów zainteresowały dwa zagadnienia: 1. Dlaczego kobiety nie chcą, by mężczyźni uczyli je sztuki prowadzenia samochodu? 2. Dlaczego, wbrew twierdzeniu „przez żołądek do serca”, wiele kucharerek nie wychodzi za mąż? A oto wyniki badań: 1. Kobiety nie mają zaufania do umiejętności swoich mężów, którzy nie potrafili często wbić gwoźdź w ścianę. 2. Postać kucharzki za nadto kojarzy się z osobą matką, by można było czuć do niej pociąg fizyczny (wp)

•••••

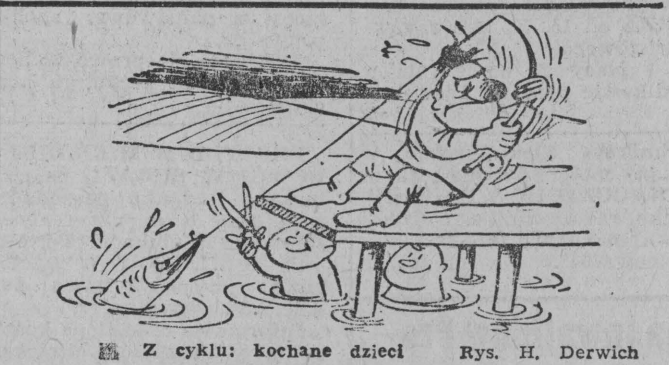


Radziecka ekspedycja archeologiczna odnalazła na Półwyspie Tamańskim posąg Afrodyty. Rzeźba pochodzi z I w. n. e. Obecnie znajduje się w Państwowym Muzeum Historycznym. CAF



KOTY

Fot. Z. K.



Z cyklu: kochane dzieci Rys. H. Derwich



Wiele tysięcy dzieci zginęło ze względu na nieumiejętność pływania. Pani Jen Leven z Los Angeles (USA) założyła szkołę pływacką, w której wykazała, że można nauczyć małe dzieci nie tylko pływać, ale i bawić się pod wodą. Dzieci jeżdżą pod wodą na hulajnogach i rowerach oraz wyczyliwały przeróżne igraszki. Na zdjęciu: dzieci w szkółce pływackiej pani Loven w czasie zabawy. CAF

Spirala

Rozpoczynając od litery A i posuwając się spiralnie do środka, wpisać jednym ciągiem szereg wyrazów o poniższych znaczeniach. Prawidłowo odgadnięty ciąg tych wyrazów ma tę właściwość, że odczytany w odwrotnym kierunku od Z do A da szereg nowych wyrazów, których znaczenia również są podane.

Znaczenie wyrazów od A do Z (w nawiasach ilość liter w danym wyrazie): szuka zaczepki (10), bylina o ciemnych zimotrwałych liściach i słodkich kłęczkach (8), Muza poezji i liry (5), czarnoksiężnik (3), arabski trzystrunowy instrument smyczkowy (5), reż, mordowanie (7), czas wolny od zajęć (4), pejzaż (9), stan w USA (6), obchodzi imieniny 19 i 23 maja (3), szkielet abażuru (6), gród na Rugii ze świątynią. Świątynia zburzona w 1168 r. (6), kościół parafialny (4), dział nauki zajmujący się budową zwrotek w wierszu (8), drzewo iglaste (5), biba (7), koreańska „złotówka” (3), imię żeńskie (5), dzieli się na kopiełki (5), sprząająca okoliczność (6), sportowiec — „kretacz” (6).

Znaczenie wyrazów od Z do A: skrót nazwy państwa arabskiego (3), służący (5), wózwate wygłacie żraki (6), charakterystyczny piosenkarz polski (6), przestępca (9), zestawienie środków majątkowych przedsiębiorstwa (6), srebrny medalista z Rzymu w pływaniu na 200 m stylem klasycznym (5), umożliwia skuteczny opór przeciw natarciu przeciw-

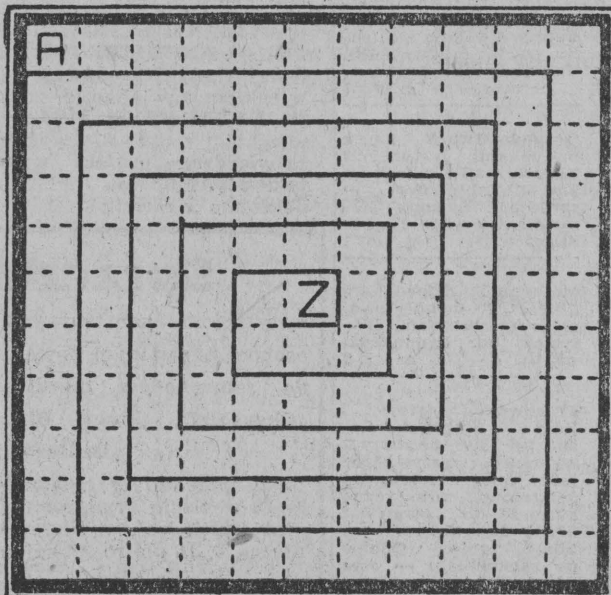
nika (4), rodzaj płaszcza bez rękawów (7), upiększenie (6), polski taniec ludowy (9), dyktator portugalski, założyciel faszystowskiej partii Uniao Nacional (7), w dawnej Rosji i na Wołoszczyźnie — możnowładca, dygnitarz (5), specjalis-

tka od wróżenia (9), taniec brazylijski (5), gatunek gruszek (9), może być atomowy (7), postać z „Zemsty” A. Fredry (6), znany miłośnik polski (3), część kościoła (4).

„MARIA”

Rozwiązania prosimy nadsyłać w terminie tygodniowym z dopiskiem na kopercie: „Spirala”.

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie kombinatki z nr 206 wylosowali: Ludmiła Grzes z Białegostoku, Zuzanna Warylak z Goldapi, Janusz Moron z Poznania, Stanisław Rogowski z Białegostoku i Antoni Laskowski z Choroszczy.



K. KORKOZOWICZ

WYMIKANA i MASKA

Wszystko pławiło się w słońcu, panowała tu cisza i spokój. Moje więzienie nie robiło bynajmniej ponurego wrażenia.

Po napisaniu tych pierwszych kartek przerwałam pracę, gdyż zechciało mi się spać. Pierwsze podniecenie minęło i dawała o sobie znać męcząca noc.

Wyciągnęłam się więc na tapczanie, przykryłam leżącym obok kocem i zasnęłam od razu.

Teraz, kiedy piszę dalszy ciąg tej historii, jest już wieczór, tapczan mam zaścielony na noc i czuję, że mimo dziennej drzemki (trwała dobrych parę godzin), nie będę długo czekała na sen. Wpierw jednak odnotuję wrażenia z drugiej części dnia, a przede wszystkim rozmowę z panią doktorową.

Rozmowa ta wprowadziła nowy zwrot w moim dotychczasowym rozeznaniu sytuacji. Dobra, już nie wiem, co mam o tym wszystkim sądzić!

Z drzemki obudziło mnie otwarcie drzwi. Zerwałam się na nogi, od razu przytomna i przygotowana na najgorsze. Odruchowo spojrzałam na zegarek. Dochodziła trzecia.

Na progu znów pojawiła się znana mi już, starsza pa-

ni. Muszę przyznać, że robi bardzo sympatyczne wrażenie. Ma twarz o subtelnych, łagodnych rysach, świadczących o minionej urodzie a jej sposób bycia i zachowania ujawnia dużą kulturę osobistą. Trzymała w dłoniach tacę, a na niej nakrycie. Doleciał mnie apetyczny zapach i poczułam wilczy apetyt. Przypomniałam sobie, że przecież od rana, poza kubkiem kawy, nic nie miałam w ustach!

Na stole pojawiła się serwetka, zabrzęczały sztucce i znalazł się obficie wypełniony talerz.

Starsza pani zabrała głos:

— Mimo pani sprzeciwu przychodziłam tu ze śniadaniem, ale spała pani tak smacznie, że wolałam nie budzić. Mam nadzieję, że teraz zje pani z tym lepszym apetytem.

— Przyznaję, że jestem naprawdę bardzo głodna! — odpowiedziałam jej szczerze.

— Proszę mi wybaczyć, że nie proszę pani do jadalni, ale otrzymałam co do pani tak surowe polecenia, że nie śmiem ich przekraczać!

— Czy polecono również, aby trzymać mnie pod kluczem? — spytałam z niewinną miną.

Starsza pani nie okazała najmniejszego zniechęcenia.

— Ależ tak, moja droga! — rzuciła z ożywieniem. — I gdybyś tylko to! Po prostu nie wolno pani wysunąć noska poza te drzwi! Tylko ja mam prawo tu wchodzić! Mój mąż polecił, abym osobiście dostarczała pani posiłki. No i pilnuia tu pani jak bezcennego skarbu!

— Naprawdę...? — umyślnie nadałam temu słowu powątpiewającą intonację.

— Ależ tak — potwierdziła doktorowa stanowczo. — Aż trzech ludzi! Jednego może pani zobaczyć przez okno — udaje zajętego pracą w ogrodzie! Drugi kręci się przed naszą willą i sprzedaje jakieś galanterijne drobiazgi, a trzeci sieje na dole, w holu. No, ale my tu sobie gawędzimy, o obiad stygnie! Proszę zabrać się do jedzenia! — zakończyła z dobronudszą srogością.

— Dziękuję pani uprzejmie — siadłam bez ociągania do stołu. — Proszę mi jednak powiedzieć, kto tak dba o moje bezpieczeństwo?

— Jako?! — zdumienie starszej pani zdawało się być szczere — To pani nie wie?

Udałam zajęta jedzeniem, aby zastanowić się przez chwilę nad dalszym sposobem prowadzenia tej rozmowy. A więc chyba pani doktorowa nie została wtajemniczona w zakulisową stronę sprawy, a nawet, być może, wprowadzona w błąd. Ale kto te rozkazy wydał? Jeśli istotnie jej mąż, to z czyjego polecenia działa? Jaka rola gra w tym Sudra? Bo przecież to nikt inny, tylko on wpakował mnie w tę całą kałale... I wreszcie, co stało się z Jannickim?

Tyle problemów i tyle pytań i tylko to jedno, jakże znikome źródło informacji! No, ale należy przynajmniej zorientować się, na które z tych pytań zdołam uzyskać odpowiedź.

— Moje rozeznanie sytuacji jest dość ogólnikowe — odezwałam się wreszcie, ostrożnie dobierając słowa. — Szezygóły zostały ustalone beze mnie.

— No tak... — pani doktorowa pokiwała głową. — Zapewne nie było czasu na szersze omawianie sytuacji. Muszę pani wyznać, że i ja nie wiem zbyt dużo. Zostałam obudzona dziś w nocy. Było około pierwszej, kiedy zadzwonił telefon. Nie wiem kto mówił, bo telefon odebrał mój mąż. W kwadrans potem zjawił się młody mężczyzna, nawiasem mówiąc, bardzo przystojny brunet. Rozmawiał z mężem w gabinecie, a przy wyjściu zamienił ze mną tylko kilka słów, przepraszając za kłopot, jaki mi ewentualnie sprawi pani przybycie.

— Pani mąż jest lekarzem?

— Tak, jest kierownikiem tutejszego szpitala, a jednocześnie lekarzem milicijnym.

Na te wiadomości widelec, który właśnie niosłam do ust, znieruchomiał na chwilę w powietrzu.

— Milicjnym?

— No tak! To pani o tym nic nie wie? Zapewne dlatego proszono go o gościnę dla pani. Cieszy się dużym szacunkiem i zaufaniem.

— A więc to pani mąż wydał te wszystkie zarządzenia dotyczące mego pobytu u państwa?

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)